



Bojowanie o wiarę

„Musiałem wam pisać, napominając, abyście bojowali o wiarę raz świętym poddaną” – Judy 3.

Wojowniczość ganiona przez Pismo Św. jest ta, która wypływa z samolubstwa. Jest to walka o przednie miejsce, o władzę, o przyjaciół kosztem przyjaciół kogoś drugiego, o swoje pojęcia kosztem pojęć drugich itp.. Słowo Boże daje do zrozumienia, że ci, którzy tak walczą, do Królestwa nie wejdą, albowiem taka wojowniczość jest dowodem złego stanu serca.

Lecz być niekiedy wmieszanym w taki zatarg albo być zaskoczonym jakąś wadą, nie jest jeszcze tym samym, co walczyć z pobudek samolubnych. Pomiedzy Pańskimi wiernymi, nawet w czasach apostołów objawiły się skłonności do walki jednych z drugimi raczej, zamiast do walki z Szatanem, z duchem światowości i ze słabościami w samych sobie. Organa niszczenia i wojowania, które żołnierzowi krzyża mogą przysłużyć się do dobrego, gdy stosowane są przeciw jego własnym słabościom i wadom, są w zupełności nie na miejscu, gdy ktoś ignorując słabości własne walczy przeciwko braciom – niekiedy o nic albo o kwestie, które wyolbrzymia z powodu swej wojowniczości. Taki powinien pamiętać na Słowa Pisma Św.:

„Kto panuje sercu swemu, większy jest aniżeli ten, co zdobył miasta” (Przyp. 16:32).

Apostoł Paweł gani, gdy chrześcijanie używają swej energii na coś takiego, co mogłoby być nazwane kłóśnięciem i pożeraniem jeden drugiego, i przestrzega, że takie skłonności mogą doprowadzić do zniszczenia wszystkiego, co jest duchowe pomiędzy ludem Pańskim. Nie znaczy to, że apostoł zaleca obojętność względem ważnych zasad Słowa Bożego, albowiem pod tym względem on zawsze był zdecydowanym bojować o sprawiedliwość, jak to sam powiedział, że przy pewnej okazji zgromił jednego z apostołów, starszego w wierze chrześcijańskiej –

„Sprzeciwiłem mu się w twarz” (Gal. 2:11-14).

Bojowanie godne pochwały

Chociaż wierni Pańscy mają ustawicznie czuwać, aby nie czynić nic w duchu walki, aby zamiast tego ujawniać ducha cierpliwości, łagodności i miłości i nie uprawiać czegokolwiek w duchu kłóśniania i pożerania; jednak

muszą oni pamiętać, że jako spłodzone z ducha nowe stworzenia postępować mają według ducha Prawdy, a tekst nasz mówi o bojowaniu, które nie tylko jest właściwe, ale i konieczne dla wszystkich znajdujących się na tej drodze. Oni mają „wiernie bojować o wiarę” – o Słowo Boże, w obronie Boskich obietnic i wszystkich dobrych rzeczy przez Boga zarządzonych. Konieczność takiego boju wypływa z tego, że świat ten nie jest w przyjaźni z Boską łaską, a więc nie jest też w przyjaźni z ludem Bożym. Samolubstwo, które jest duchem tego świata, jest w opozycji do świętego ducha miłości, a i nasze osobiste, samolubne ambicje są według zasad i metod tego świata, stąd nikt nie może prowadzić właściwego boju z pobudek samolubnych, ponieważ wiara „raz świętym podana” sprzeciwia się takim metodom i z góry je potępia. Jednym z powodów, dlaczego Pan pozwala, aby Jego sprawa była niedoceniana i zwalczana przez świat, jest niezawodnie to, że On chce, aby Jego lud – członkowie Małego Stadka, byli ludźmi silnego charakteru, ludźmi statecznymi i doświadczonymi. Dobry charakter posiada tak ustalone cele i intencje, że dana osoba będzie bojować dobry bój przeciwko wszelkim wpływom odwołującym od Słowa Bożego i od społeczności z braćmi. Świat i jego teorie są przeciwne świętym, przeto musimy bojować samolubnym zarządzeniom ludzkim i diabelskim obecnego czasu. Musimy jednak pamiętać, że ktoś może szczerze bojować w sprawach religijnych, a jednak jego bój nie będzie „o wiarę raz świętym podaną”, choć może bojować o pewne ulubione pojęcia, własne raczej, a nie o zasady Prawdy i sprawiedliwości wyrażone w Piśmie Św..

Czasami, gdy ktoś spiera się z drugim o pewne przedmioty biblijne, może się zdawać, że on bojuje o wiarę raz świętym podaną, a jednak jego istotnym motywem może być pycha. Pycha jest częścią samolubstwa, przeto jeśli ktoś bojuje o swoje osobiste pojęcia, on rozwija w sobie pychę; bojowanie, które Bóg uznaje, jest szczerym pragnieniem, aby trzymać się tylko tego, o czym uczy Pismo Św.. Boju tego nie można prowadzić nieprzystojnym językiem, czyli słowami obelżywymi. We wszelkich naszych bojach powinny przejawiać się owoce ducha św. – cierpliwość, wyrozumiałość, braterska uprzejmość itp.. Zatem przystojne bojowanie nigdy nie będzie posługiwać się złością, nienawiścią, zazdrością czy wyzywkami.

Watch Tower
R- (1912 r.)
„Straż”